

Radosław Sierocki

ORCID: 0000-0002-6301-4237

Katedra Socjologii

Instytut Nauk Politycznych

Wydział Nauk Społecznych

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Metafory wojny i choroby w tekstach „Gazety Wyborczej” z początków pandemii COVID-19 (2020 r.) i inwazji Rosji na Ukrainę (2022 r.)

Słowa kluczowe: „Gazeta Wyborcza”, metafora, metafora choroby, metafora wojny, pandemia COVID-19, wojna w Ukrainie, wydarzenia traumatyczne

Keywords: “Gazeta Wyborcza”, metaphor, metaphor of disease, metaphor of war, COVID-19 pandemic, war in Ukraine, traumatic events

Wprowadzenie

Katastrofy, kataklizmy, nieszczęścia wywołują społeczne traumy, a wraz z nimi potrzebę nazwania i wypowiedzenia tego, co „niewyraźalne”. Zmiany społeczne niosą ze sobą zmiany języka, chociaż zmiany języka mogą prowadzić także do zmiany społecznej. Wirus SARS-CoV-2 i choroba nim spowodowana były czymś na tyle nowym, że wymagały nowego języka opisującego ich istotę z medycznego punktu widzenia, ale także języka, za pomocą którego można było informować społeczeństwo o zagrożeniu, oraz języka wyrażającego kulturowe i społeczne wyobrażenia pozwalające porządkować wiedzę i emocje społeczne. Wybuch wojny w Europie – a właściwie jej eskalacja – był podobnym szokiem i – podobnie jak pandemia – uruchomił pewien typ języka i metafor, którymi – jak pisali Mark Johnson i George Lakoff (2010) – „myślimy”. Przekazy medialne mówiące o początkach pandemii i początkach wojny pokazują pewne strukturalne podobieństwa na poziomie języka. Celem artykułu jest analiza tych metafor i kategorii, które zostały uruchomione na początku marca 2020 roku i na przełomie lutego i marca 2022 roku i które odnoszą się – w przypadku choroby COVID-19 do wojny i – w przypadku wojny – do choroby. Metafory są środkami stylistycznymi funkcjonującymi w języku, ale w tekście traktowane są przede wszystkim jako wskaźniki społecznych postaw wobec niepewności i zagrożenia.

Należy podkreślić, że chociaż wybuch pandemii COVID-19 i wybuch wojny w Ukrainie były wydarzeniami, które wywołały nagłe i emocjonalne reakcje związane z poczuciem lęku, niepewności, niestabilności i nieprzewidywalności, to jednak nie były zupełnie niespodziewane. O ryzyku nadejścia pandemii pisali w XXI wieku analitycy, dziennikarze, futurologi, badacze i instytucje rządowe (Gates, 2015; Smil, 2008, s. 9–10; Sweeney, 2022; Yong, 2018). Inwazja na Ukrainę w lutym 2022 roku była eskalacją wojny, która rozpoczęła się aneksją Krymu przez Rosję w 2014 roku (Kuźniar i in., 2022). Zaraza i wojna są też zjawiskami kulturowo oszajnymi od wieków, chociaż pamięć o nich i świadomość zagrożeń z nimi związanych były uśpione dzięki relatywnie długiemu okresowi stabilności i spokoju. Wojny i epidemie miały charakter lokalny i wybuchały zwykle „daleko”.

Metafora jest praktycznym narzędziem pozwalającym nazwać i oswoić to, co nieznanne i często jawiące się jako niebezpieczne, przez to, co znane. Możemy odnieść się do hipotezy Sapira–Whorfa, która mówi o tym, że język determinuje sposób postrzegania rzeczywistości (Whorf, 2002). Według George’a Lakoffa i Marka Johnsona metafora wpływa na odbieranie i postrzeganie rzeczywistości. Jak piszą: „nowe metafory mają moc tworzenia nowej rzeczywistości. [...] Jeżeli nowa metafora trafia do naszego systemu pojęciowego, na którym opieramy nasze działania, wówczas modyfikuje ona ten system pojęć, a także percepcję i działania, które z niego wynikają” (Lakoff i Johnson, 2010, s. 197–198). Metafora służy do zrozumienia zagadnień trudnych, niezrozumiałych, związanych z życiem i śmiercią, chorobą, zdrowiem, konfliktami, wojnami i pokojem, ale też złożonych i niejednowymiarowych, związanych ze społecznymi lękami wywoływanymi np. postępami technologicznymi (Lule, 2004, s. 180; Thibodeau i in., 2019, s. 8–9).

Metaforyzowanie choroby i wojny

Susan Sontag (1999, s. 63) podkreśla, że każda choroba, która jest lub była w jakimś stopniu diagnostyczno-etologiczno-leczeniową zagadką, była wypełniana znaczeniami, metaforami i mitami. Pomagają one nie tylko nadać sens chorobie i groźbie śmierci, ale także wprowadzić porządek w wywołany przez chorobę nieład. Zarówno wojna, jak i choroba mogą być – w tym ujęciu – metaforami źródłowymi oraz metaforami docelowymi. Wykorzystując „wojnę” jako domenę źródłową dla choroby, mówi się o jej ataku, o zajmowaniu (inwazji) organizmu przez chorobę i jej rozprzestrzenianiu się, o mechanizmach obronnych, zwalczaniu i pokonywaniu choroby. Język militarystyczny służy nie tylko do opisu choroby, ale stał się – od czasu badań Ludwika Pasteura nad zarazkami – podstawą budowania wiedzy medycznej. Metaforyka wojenna i traktowanie choroby (bakterii, wirusów, mikrobów) jako wroga zastąpiła wcześniejszą metaforykę choroby (w szczególności zarazy) jako „kary boskiej” i doprowadziła do zmiany sposobów działania, czego przejawem stała się „militaryzacja” praktyk medycznych i sposobu organizacji ochrony zdrowia (Montgomery, 1993, s. 66–67). Z drugiej strony – jak zauważa Scott L. Montgomery (1993, s. 68) – współcześnie „choroby” używa się do opisu wojny (wojna jako „choroba” społeczeństwa), ponieważ stały

się one dwiema stronami tej samej monety. Sontag (1999, s. 68–69) zauważa, że metafory wojenne wiążą się przede wszystkim z rakiem. W dyskursie tej choroby „ciało jest obiektem inwazji”, terapia jest „kontratakiem”, komórki rakowe dokonują „przerzutów” etc. Zwraca się jednak uwagę na fakt, że metaforyka zmienia się wraz z rozwojem wiedzy o chorobie i postępem medycyny. Do metaforyki biomilitarnej dochodzi metaforyka bioinformatyczna – pojawiają się „receptory estrogenu”, „system kontroli genetycznej” czy „markery” (Hanne i Hawken, 2008, s. 97).

Metaforyka militarna służy również do opisu innych chorób. Na przykład w konceptualizacjach ptasiej grypy – które pojawiały się w prasie amerykańskiej w połowie pierwszej dekady XX wieku – podkreślano, że wirus A(5N1), przesuwając się z Europy na półkulę zachodnią, „dokonywał inwazji”, był jak „przesuwające się do miejsca ataku oddziały wojskowe”, wojsko, które „nie zatrzymuje się na granicy państwa”. Reakcją na atak wirusa była silna obrona na poziomie narodowym, międzynarodowa inwigilacja, „agresywne badania w zakresie zdrowia publicznego”. Opis ataku „ptasiej grypy” i obrony przed nią przypominał opis ataku Al-Kaidy i obrony przed tą organizacją (Hanne i Hawken, 2008, s. 95). Metafora wojenna jest również dominującą metaforą opisującą epidemię (później pandemię) COVID-19 (por. Charteris-Black, 2021; Olza i in., 2021).

Warto zwrócić uwagę również na inne zestawy metafor charakterystycznych dla określonych chorób. Badania Michaela Hanne i S.J. Hawken pokazują, że pojawiające się w 2005 i w 2006 roku opisy cukrzycy odwoływały się do burz i powodzi i nawiązywały do relacji o tsunami z 2004 roku i huraganie Katrina z 2005 („duża fala” nowych przypadków; „przyptywy” w odniesieniu do wzrostu liczby chorych; placówki ochrony zdrowia „zalewane” przez chorobę; „tsunami zachorowań na cukrzycę zbliżającym się do Azji”) (Hanne i Hawken, 2008, s. 96). Susan Sontag pisząc o HIV/AIDS, zwracała uwagę przede wszystkim na odniesienia do „plagi”, „zanieczyszczenia” czy „splugawienia” (1999, s. 131), a Hanne i Hawkins zauważają głównie metafory związane z podróżą i transportem, co wynikało z opisów sposobów rozprzestrzeniania się wirusa, np. podczas stosunku seksualnego, ale też przenoszenia go przez przemieszczających się ludzi (Hanne i Hawken, 2008, s. 96–97). Z kolei – w porównaniu z innymi chorobami – choroby wieńcowe nie miały rozbudowanej metaforyki (głównie metaforyka hydrauliczna), co wynikało z ich stosunkowo „niskiej tajemniczości” i prowadziło do ich bagatelizowania (Hanne i Hawken, 2008, s. 97).

Metafory i wyobrażenia o zarazach są ważnym elementem kultury tradycyjnej. Plagi były traktowane jako kary boskie. Pojawieniu się zarazy towarzyszyło objawienie się czystej mocy pod postacią żarłocznej chmury, nowego potopu, pożaru czy „przybysza z zaświatów o niejasnej proveniencji” (Sznajderman, 1994, s. 91, 94). Zarazę zwiastowały znaki „odwołujące się do śmierci i jałowości”: inna, nienormalna pogoda, gnicie i pleśnienie, zanikanie życia w całej przyrodzie. Zaraza zaburzała harmonię i wprowadzała opaczny porządek: podobnie jak w czasie karnawału i święta, mamy do czynienia z czasem szczególnym, w którym zawieszeniu ulega normalne funkcjonowanie, ale zamiast rytuałów i działań „otwierających” jest „zamykanie” i cisza. Charakterystyczne były

wyobrażenia i opisy krain dotkniętych zarazą – były to przestrzenie ponure, wilgotne, zamglone, przywołujące obrazy „ziemi potępionej” (Sznajderman, 1994, s. 40–49).

Wojna również jest opisywana za pomocą metafor. Zwykle jest przedstawiana jako „teatr” (np. „teatr działań wojennych”), a w połączeniu z działaniami zakulisowymi łączy się z kategorią polityki jako inną formą rozwiązywania konfliktów. Wojna jest „biznesem” (np. „bilans strat”, „minimalizacja strat”). Ważnymi kategoriami są także: „siła” (np. „odbić Falklandy”, „dotkliwy cios”), w tym siła naturalnych żywiołów („fale nalotów”, „zaognianie sporu”), „gra” (np. „szanse powodzenia”), „geometria” (np. „punkt oporu”, „linia obrony”), gwałt („pogwałcenie neutralności”), choroba („gorączka wojenna”, „wściekliwość”), „wojenne szaleństwo”) oraz lekarstwo („uderzenia są chirurgiczne”), „dyskusja”, „sprzątanie”, „krucjata”, „polowanie”, „sport”, „sąd” i „porządek prawny”, „maszyna/maszyneria” (Fabiszak, 2007).

George Lakoff w tekstach na temat wojen w Iraku (Lakoff, 1991, 2003) wskazuje na całe „pejzaże metafor” towarzyszące debatom nad włączeniem się do wojny i w relacjach z wojen. Zauważa, że – bazując na sentencji Karla von Clausewitza mówiącej o wojnie jako o polityce prowadzonej innymi środkami oraz na metaforze „polityki jako biznesu” – stratedzy wojskowi sprowadzają wojnę do metafory analizy „kosztów i korzyści”. Centralną metaforą jest ta, w której „państwo jest osobą”. Po pierwsze, tak jak osoba wchodzi w relacje społeczne z innymi państwami – ma sąsiadów, przyjaciół i wrogów. Po drugie, państwo jest metonimicznie reprezentowane przez jego przywódcę. Relacje międzypaństwowe charakteryzują się nierównością – kraje rozwinięte są „osobami dorosłymi”, rozwijające się – „dziećmi”, które należy uczyć lub karać. Dorosłe osoby-państwa charakteryzują się siłą, racjonalnością i moralnością, co daje im podstawy do toczenia sprawiedliwych wojen. W tej perspektywie można mówić o narracji, która wpisuje się w formę baśni o sprawiedliwej wojnie, w której swoje role odgrywają odpowiednie postaci: złoczyńca, ofiara i bohater. Podkreśla się ich asymetrię: moralnemu i racjonalnemu bohaterowi przeciwstawia się niemoralnego i irracjonalnego wroga, wroga-jako-demon. Racjonalność bohatera łączy się także z racjonalną maksymalizacją zysków, ale postrzeganie złoczyńcy jako równie racjonalnego przeciwnika dążącego do maksymalizacji jego zysków jest w narracji sprawiedliwej wojny problematyczne, chociaż uzasadnione w narracji o wojnie jako polityce. W narracji baśniowej wróg jest irracjonalny, szalony i obłąkany, co łączy się z jego bezwzględnością, amoralnością i brutalnością. Według Lakoffa tak przedstawiany był Saddam Husajn. Wojna jest zbrojnym przestępstwem, ale też grą, w której liczą się strategiczne myślenie, współpraca zespołowa oraz odpowiednio zdefiniowane reguły zwycięstwa. Kategorię gry można odnieść także do interesu narodowego, a wojnę do transakcji, co daje możliwość opisywania jej w kategoriach aktywów, zysków i kosztów.

Jack Lule (2004) opisując język amerykańskich programów informacyjnych (głównie NBC) emitowanych w przededniu wojny w Iraku w 2003 roku, argumentował, że używane metafory wskazywały na nieuchronność wydarzeń. Metafora strukturalna odsyłała do „końcowego odliczania” (np. „Countdown:

Iraq”) i porządkowała pozostałe: metaforę „harmonogramu”, „ gier Saddama”, „cierpliwości Białego Domu i administracji amerykańskiej jako prokuratora lub sprzedawcy wojny”. Lule podkreśla, że relacje telewizyjne były nasycone językiem czasu i zbliżającego się, ale też przesuwanego terminu wojny. Wskazywał, że Husajn – uosabiający cały Irak – toczył z administracją amerykańską „dziecięce gry”, utrudniając inspekcję broni, tudzież, że był władcą gotowym traktować wojnę jako grę. Tygodnie poprzedzające wojnę były przedstawiane jako czas testowania cierpliwości Białego Domu będącego metonimią i prezydenta, i Stanów Zjednoczonych. Metafora ta przedstawiała również administrację George’a Busha obsadzonego w autorytatywnej, ojcowskiej roli odgrywanej wobec Iraku, ONZ i sojuszników USA.

Svetlana Tsirkunova (2016) badając metafory pojawiające się w amerykańskiej i brytyjskiej prasie w kontekście wojny w Ukrainie, która wybuchła w 2014 roku, odnotowuje, że jedną z ważniejszych metafor była metafora „świat jest wspólnotą” wskazująca na istnienie przyjaciół, sąsiadów i wrogów. W metaforze tej stosunki międzynarodowe są relacjami społecznymi, które wymagają ochrony, a wszelkie zachowania antyspołeczne godzące w społeczną spójność spotykają się z dezaprobatą. Wiąże się z nią metafora „państwo jest osobą”, przy czym wskazuje, że Rosja – mimo nakładania na nią „wychowawczych” sankcji – nie jest w układzie relacji państwem-dzieckiem, ale raczej państwem-rywalem. Rosja jest także przedstawiana jako „przestępca”, a Ukraina jako „ofiara” przestępstwa.

Cel i metoda

Badaniami metafor zajmują się przede wszystkim językoznawcy, ale leżą one również w polu zainteresowań przedstawicieli nauk społecznych. Metafory są wówczas traktowane jako wskaźniki zjawisk, postaw, wyobrażeń, doświadczenia i percepcji zjawisk społecznych, kulturowych, czy politycznych (Carver i Pikalo, 2008; Czernecka i Kalinowska, 2020; Fatyga i Zieliński, 2006; Musolff, 2004; Rancew-Sikora i Konopka, 2019) bądź jako ich ramy, które organizują myślenie i mentalność (Lakoff i Johnson, 2010). Metafory odgrywały również ważną rolę w budowaniu teorii społecznych, np. metafory biologiczne („organizm”) w socjologii i antropologii społecznej (Levine, 1995) i wprowadzały nowy słownik służący do trafego lub nieszablonowego opisu badanej rzeczywistości (Maasen, 2000, s. 2012–2013). Należy podkreślić, że mowa tu przede wszystkim o interakcyjnym bądź konstruktywistycznym ujęciu metafory proponowanym przez Ivory’ego A. Richardsa i Maxa Blacka, w którym nie chodzi o rolę retorycznego ozdobnika bądź wskazanie na obiektywnie istniejące podobieństwo (ujęcie substancjalne, porównawcze), ale o konstruowanie podobieństwa poprzez zestawienie (interakcję) dwóch systemów pojęciowych (Black, 1971, s. 231; Dobosz, 2009). Metafora jest wówczas filtrem lub parą okularów, które pozwalają zobaczyć i zreorganizować (dostrzec w innym świetle) metaforyzowany obiekt (Maasen, 1995, s. 17–21). George Lakoff i Mark Johnson zwrócili uwagę, że metafory są nie tylko środkami wykorzystywanymi w piśmie lub w mowie, ale również w myśleniu

(Lakoff i Johnson, 2010). Należy podkreślić, że problem psychologicznej realności metafor jest wśród językoznawców obecnie dyskutowany, a koncepcja Lakoffa i Johnsona pozostaje nieudowodnioną hipotezą (Kiklewicz, 2019, 2020). W jej miejsce proponowana jest alternatywna koncepcja metafory językowej bazująca na afordancji, czyli dostosowaniu formy wyrażania informacji semantycznej do warunków dyskursu (Kiklewicz, 2022, s. 24).

Socjologiczne zainteresowanie metaforami polega na badaniu codziennego, potocznego „metaforyzowania”, które może być przedmiotem badań społecznych (Turner, 2005, s. 19), lub na traktowaniu ich jako nośników wiedzy służących budowie teorii socjologicznych (Urry, 2009, s. 40; por. Lompart, 2010, s. 10–13). Lista takich metafor jest długa i zawiera takie pojęcia jak: „dystans poznawczy”, „metafora dramaturgiczna”, „stygmata społeczne”, „płynna rzeczywistość”, „tragedia wspólnego pastwiska”, „społeczeństwo sieci” (Czykwin, 2021, s. 22–26). Richard Swedberg (2020) podkreśla, że metafory stosowane w nauce (np. w socjologii) różnią się od tych codziennych wyższym poziomem przemyślenia. Metafory codzienne mogą być tworzone „na poczekaniu”, a metafory w nauce – o ile mają mieć wartość heurystyczną – zwykle są przemyślane i poparte argumentami, stając się tezami lub modelami (por. Brown, 1976, s. 171). Niektóre mają charakter paradygmataczny (np. społeczeństwo jako organizm, system, ekologia społeczna), niektóre są metaforami średniego zasięgu (np. białe kołnierzyki). Richard H. Brown stwierdza, że metafora to postrzeganie pewnych rzeczy z perspektywy innych rzeczy, co prowadzi do konkluzji, że cała wiedza ma charakter metaforyczny (1976, s. 170).

Główne pytanie badawcze artykułu dotyczy podobieństw metafor służących do opisu wybuchu pandemii i wybuchu wojny jako dwóch traumatycznych zdarzeń, które niosą konsekwencje społeczne, ale też uruchamiają nowe sposoby myślenia o gwałtownie zmieniającej się rzeczywistości. Metafory pojawiające się w przestrzeni publicznej (zarówno w mediach masowych, jak i w mediach społecznościowych) traktuję jako ramy budowania dyskursów na temat wybuchu epidemii COVID-19 oraz wojny w Ukrainie.

Obszarem poszukiwań metafor choroby i metafor wojny były numery „Gazety Wyborczej” ukazujące się w ciągu pierwszych dwóch tygodni trwania opisywanych zdarzeń. Dają one wgląd, przede wszystkim, w obraz sytuacji budowany z perspektywy Polski, ale często dotyczą regionów bardziej odległych, np. Chin i Włoch w kontekście pandemii i – co oczywiste – Ukrainy w kontekście inwazji Rosji na ten kraj. W przypadku epidemii koronawirusa był to okres od 4 (w Polsce zidentyfikowano tego dnia pacjenta „zero”) do 18 marca 2020 roku, w przypadku inwazji na Ukrainę – od 24 lutego do 11 marca 2022 roku. Analizowane były wszystkie teksty, które pojawiły się w ogólnopolskich wydaniach gazety – krótkie informacje prasowe, opisy zdjęć niepowiązanych z żadnym artykułem, felietony, infografiki, artykuły i wywiady. Łącznie analizie poddano 187 tekstów dotyczących koronawirusa i 270 tekstów dotyczących inwazji Rosji na Ukrainę (w tym teksty poświęcone sytuacji uchodźców w Polsce). Wytłuszczenia w przywołanych w części analitycznej cytatach z badanych tekstów pochodzą od autora – mają na celu zaakcentowanie występujących w nich metafor.

Założono, że materiały publikowane w tym okresie będą źródłem świeżych metafor nadciągającego zagrożenia i że z czasem niektóre z nich ulegną petryfikacji. Analiza ma charakter jakościowy – celem jest identyfikacja podobieństw w tworzeniu metafor. Punktem wyjścia jest poszukiwanie metafor „wojennych” w opisie choroby i metafor „chorobowych” w opisie wojny.

Wojna z koronawirusem i choroba Rosji

W poddanych analizie tekstach „Gazety Wyborczej” epidemia i pandemia COVID-19 są najczęściej przedstawiane za pomocą metafor wojennych. Stan epidemii nazywa się wprost „wojną” (cytat nr 1), która pustoszy kolejne kraje Europy – przede wszystkim Włochy, lub jest porównywany do „wojny” (2) lub „stanu wojennego” (3). Jej początek nazywa się „wybuchem”, a o czasie liczącym od jej początku mówi się jako o czasie „od wybuchu”.

1. Włoska policja kontroluje lotniska, dworce i drogi, starając się wylapywać uciekinierów z północnych regionów, którzy opuszczają strefy otoczone koronem sanitarnym. „**To wojna**. W ciągu ostatnich 48 godzin spałem trzy godziny – pisze lekarz z Bergamo. – Cała masa lekarzy z naszego szpitala jest na kwarantannie” (Hlebowicz, 2020b, s. 8).
2. „Dynamika i skutki obu procesów (nowotworowego i zakażenia koronawirusem) są różne, ale **TERAZ** w ogromnej większości przypadków bilans zysków i strat dla pacjentów będzie korzystny, jeżeli przesuniemy o pewien okres termin udzielenia świadczeń [...]” – napisało WCO [Wielkopolskie Centrum Onkologii] w oświadczeniu na stronie internetowej. Kontynuowane jest tylko leczenie pacjentów, którzy już je zaczęli. – Większość naszych pielęgniarek i lekarzy jest pod telefonami w domu. **Szykujemy się na atak koronawirusa jak na wojnę** – tłumaczy prof. Julian Malicki, dyrektor WCO (Watoła, 2020a, s. 3).
3. Przetrwaliśmy stan wojenny, przetrwamy i koronawirusa – uspokaja prof. Simon (Watoła, 2020b, s. 9).

Koronawirus jest „przeciwnikiem”, który atakuje poszczególne organy (4), określone kategorie społeczno-demograficzne (np. dzieci) (5) czy całe rejony geograficzne i administracyjne (6). Infekcje są inwazją, a „ataki” są odpierane przez układ odpornościowy (7), który – jak wojsko – jest odpowiedzialny za „obronę”, ale „obroną” jest także podejmowanie lub unikanie pewnych działań na poziomie relacji międzyludzkich (8). Zestawienie układu odpornościowego, który podejmuje określone działania, jak i ludzie, przywołuje „organiczną” metaforę społeczeństwa.

4. **Wirusy atakujące układ oddechowy**, takie jak koronawirusy, mogą przenosić się drogą kropelkową, gdy chory oddycha, mówi, kaszle lub kicha (Moskal, 2020, s. 3).
5. Koronawirus **atakuje** dzieci, ale zwykle mają one łagodne objawy infekcji lub nie mają ich wcale (Kossobudzka, 2020, s. 5).
6. Dwie uczennice miały temperaturę ponad 38 st. C, obie wróciły dziesięć dni temu z miejsc, gdzie **zaatakował koronawirus** (Kraśnicki i Kwiatkowska, 2020, s. 6).

7. Nie ma zatwierdzonego leku przeciwwirusowego na koronawirusa, choć kilka jest testowanych. Nie jest jednak prawdą, że jesteśmy całkiem bezbronni – chroni nas własny **układ odpornościowy, który walczy** z infekcją (Kossobudzka, 2020, s. 5).
8. Dlatego podstawową **metodą obrony przed koronawirusem** jest unikanie miejsc i zgromadzeń publicznych (jeśli można) oraz osób chorych, a także częste mycie rąk (Kossobudzka i in., 2020, s. 3).

Z wojną wiąże się kategoria walki, która obejmuje zarówno działania medyczne, jak i społeczno-polityczne. Analogicznie do obrony, walkę podejmują organizm i lekarze (9), ale też – na poziomie społecznym – rządy (10–11), samorządy (12) i obywatele. Jednym z najpoważniejszych oskarżeń w toczących się równolegle starciach politycznych jest oskarżenie o niechęć do podejmowania walki (13). Ewa Łętowska na łamach „Gazety Wyborczej” zwraca uwagę, że przy pracy nad ustawą o koronawirusie strona rządząca i opozycyjna współpracują w harmonii, ale ustawa jest niebezpieczna i stwarza ryzyko nadużyć ze strony władzy. Opozycja się nie sprzeciwia, bojąc się oskarżeń ze strony społeczeństwa o to, że nie chce podjąć „walki z wirusem”. Walka z koronawirusem jest też „walką z czasem” (14).

9. Czy istnieją leki zwalczające zakażenie? Nie. **Obecnie walka z chorobą** sprowadza się do leczenia objawowego i leczenia powikłań oddechowych (Moskal, 2020, s. 5).
10. Pan premier powiedział, że przekazuje 100 mln zł **na walkę z koronawirusem**, my tych pieniędzy nie dostaliśmy (Sałwacka, 2020, s. 4).
11. **Walczący** z koronawirusem francuski rząd skonfiskował zapasy maseczek i odzieży ochronnej (Wielński, 2020, s. 11).
12. Władze Zielonej Góry zapewniają, że miasto jest bezpieczne i przygotowane **na walkę z koronawirusem** (Sałwacka, 2020, s. 4).
13. Opozycja boi się krytyki. Gdyby była przeciwna ustawie, rząd zaraz by ją oskarżył, że **nie chce walki z koronawirusem** (Łętowska, 2020, s. 4).
14. To **walka z czasem**: szukanie setek nowych miejsc dla pacjentów, zanim epidemia zbierze większe żniwo. Wirus **zaatakował** Lombardię, która ma najlepszy system opieki zdrowotnej w kraju. Ale pozostaliśmy sami, z Unii nie przybył choćby jeden lekarz, choćby jedna maska. Dlaczego Europa ze swym aparatem administracyjnym i technicznym nie zrobiła nic, **by koordynować walkę?** (Di Feo, 2020, s. 2).

Mowa jest o pierwszej linii walki, bitwach i bataliach (15–17). Wojna ma jednak przede wszystkim charakter obrony przed inwazją najeźdźców, którzy przybywają do Europy – jak wcześniej barbarzyńcy – ze Wschodu. Padają ostatnie bastiony oporu, a o takich krajach jak Włochy pisze się jak o „krainach moru” (14). Atakujący wirus jest podwójnie niebezpieczny, ponieważ podważa zaufanie do systemów społecznych gwarantujących poczucie bezpieczeństwa (17).

15. Prezydent ma być **na pierwszej linii w walce z koronawirusem**. Rząd chciał się w niedzielę wieczorem pochwalić specustawą, ale ostatecznie konferencji nie było, bo zapadła decyzja, że głównym kreatorem zdarzeń ma być Andrzej Duda (Wielowieyska, 2020, s. 16).

16. W czasie epidemii Speranza **koordynujący rządową batalię** z koronawirusem swoimi rzeczowymi i stanowczymi wypowiedziami wprowadza niezbędny spokój, okazując się jednym z najpewniejszych ministrów ekipy Contego (Hlebowicz, 2020a, s. 4).
17. Starzejemy się, chorujemy i umieramy niezależnie od tego, jak bardzo nie chcemy o tym wiedzieć. Więc kiedy **padają ostatnie bastiony** tych wszystkich zapewniających bezpieczeństwo społecznych urzędów, dzięki którym mogliśmy pielęgnować iluzję wiecznego życia i wiecznego dobrobytu – system ekonomiczny, polityczny, społeczny – nasze przerażenie i dezorientacja sięgają zenitu (Stawiszyński, 2020, s. 9).

W czasie działań wojennych istotną rolę odgrywają centra i sztaby dowodzenia, a język, w którym pisze się o ich działaniach, militaryzuje się. Rządy i inne podmioty władzy koordynują walkę (18, 19), przyjmują meldunki, ogłaszają mobilizację (20–21).

18. [Minister Jarosław Gowin] przypomniał, że od tygodnia działa specjalny zespół ds. koronawirusa, który **koordynuje działania** na polskich uczelniach. W jego skład wchodzi m.in. przedstawiciele Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP), ale też naukowcy i specjaliści od medycyny (Słowik, 2020, s. 3).
19. Kto jednak polegał na oficjalnych mediach, dowiadywał się niezmiennie, że Xi to roztropany przywódca, który **z tylnego siedzenia koordynował walkę** z epidemią w całym kraju (Kruczkowska, 2020, s. 5).
20. Władze w Teheranie ogłosiły **mobilizację** wojska, które ma pomóc w walce z epidemią. W stanie gotowości może być nawet 300 tys. żołnierzy i wolontariuszy (Orłowski i in., 2020, s. 6).
21. WHO chce, żeby służby sanitarne jeszcze bardziej się **zmobilizowały do działania**. Proszę pamiętać, że my rozmawiamy teraz o epidemii w krajach rozwiniętych, które mają służbę zdrowia na przyzwoitym poziomie. Cały świat nie jest jednak tak zorganizowany (Watoła, 2020c, s. 7).

Koronawirus występuje w roli broni i to w dwojaki sposób: z jednej strony są to – pojawiające się w okresie pandemii – teorie spiskowe i fakenewsy mówiące, że koronawirus jest bronią biologiczną konstruowaną w laboratoriach amerykańskich bądź chińskich. W tej narracji koronawirus jest traktowany jako broń realna, a nie metaforyczna (22). Z drugiej strony koronawirus jest bronią polityczną wymierzoną w określonych polityków – czynnikiem, który może doprowadzić do ich kompromitacji i upadku (23–24). W obydwu przypadkach metafora „koronawirus jest bronią” wiąże się z informacyjnym wymiarem prowadzenia wojny.

22. Niestety spodziewamy się przyrostu liczby osób, które zachorują w Polsce na koronawirusa – mówi dalej Morawiecki, dodając, że jednocześnie „wchodzimy w nową walkę z wirusem i chorobą”. – Musimy też wypowiedzieć wojnę **epidemii fake-newsów i błędnych informacji** (Głuchowski i Orłowski, 2020, s. 4).
23. Kiedy minie zaraza, nic nie będzie jak wcześniej. Unia musi się dogłębnie zreformować, poczynawszy od pochylenia się nad potrzebami ludzi. W prze-

- ciwnym razie nic nie zdoła jej obronić przed ksenofobicznym populizmem, który **z wirusa czyni potężną broń polityczną** (Di Feo, 2020, s. 2).
24. Przez wielu wyznawców Trumpa Demokraci nazywani są dziś „partią pandemii”. Rush Limbaugh, najsłynniejszy prawicowy radiowiec, którego programów słucha co tydzień 25 mln ludzi, powiedział na antenie: „Wycelowali w **prezydenta nową broń: koronawirusa**. Mówię wam, to nic innego jak zwykle przeziębienie” (Jarkowiec, 2020, s. 10).

Metafora „państwo to osoba” jest najpopularniejszą metaforą służącą do opisu wojny i – w przypadku wojny w Ukrainie – jest również kluczem do znalezienia metafor odnoszących się do choroby. Podobnie jak w przypadku wojen w Iraku, w których Saddam Husajn był uosobieniem państwa, tak i w przypadku rosyjskiej inwazji głównym wrogiem jest prezydent Federacji Władimir Putin, w dalszej kolejności – znani z nazwisk dowódcy oraz prokremlowscy propagandziści i – na końcu – rosyjscy żołnierze. W wywiadzie z Jurijem Andruchowyczem Michał Nogaś mówi: „Rosyjskie wojska wkroczyły do Donbasu. Putin grzmi” (Nogaś, 2022a, s. 16), czym metonimicznie łączy Putina z rosyjskim wojskiem i – metaforycznie – z rosyjskimi działami.

Odniesienia do choroby to przede wszystkim odniesienia do choroby Putina. Od początku inwazji w 2022 roku w materiałach medialnych pojawiały się informacje o śmiertelnej chorobie Putina, ale chodzi raczej o szaleństwo prezydenta. Często mówią o nim w ten sposób rosyjscy intelektualiści udzielający wywiadów dziennikarzom „Gazety Wyborczej”. Borys Akunin wprost nazywa Putina „chorym człowiekiem” (25).

25. Widzę trzy możliwości. Tą najstraszniejszą jest bez wątpienia wojna nuklearna – **ten chory człowiek** już zaczął grozić nią światu. Proszę sobie wyobrazić, że Saddam lub Kaddafi mieli głowice jądrowe – z czymś takim mamy właśnie do czynienia w tej chwili (Nogaś, 2022b, s. 17).

Diagnostując jednostkę chorobową Putina, wskazuje się na nieracjonalność jego działań, manię wielkości i chorobliwą nienawiść do Ukraińców. Rozgraniczeniu ulegają pojęcia „irracjonalności” i „niezrozumiałości”. Leonid Gozman w rozmowie z Wiktoria Bielaszyn stwierdza, że są to różne rzeczy, ale działań Putina nie da się ani zrozumieć, ani racjonalnie wyjaśnić. Wojna nie ma sensu, ponieważ nikomu się nie opłaca, a wewnętrzna logika irracjonalnych działań powinna być nakierowana na osiągnięcie celów innych niż racjonalne, ale nie sposób ich wskazać (26–30).

26. Wielu ekspertów podkreślało, że działań Władimira Putina **nie da się ani zrozumieć, ani racjonalnie wyjaśnić**; [...] Analizując sytuację, eksperci uważali, że zachowanie Władimira Władimirowicza powinno mieć jakieś racjonalne podstawy. Problem w tym, że ich nie ma. Wręcz przeciwnie (Bielaszyn, 2022b, s. 10).
27. Sądząc po ostatnich wydarzeniach, **szalony pomysł** przywrócenia Imperium Rosyjskiego całkowicie **zawładnął Putinem** (Sorokin, 2022, s. 12).
28. Tydzień po rozpoczęciu inwazji na Ukrainę ofensywa lądowa najstraszliwszej armii świata wyglądała jak kompletna porażka. Jaki **oderwany**

- od rzeczywistości szaleniec** może twierdzić, że to wszystko perfekcyjna realizacja planu? (Czytelnik, 2022, s. 15).
29. Bo Rosji wojna nie jest potrzebna, szkodzi naszemu krajowi. Pech chciał, że wpisuje się w obraz świata, jaki ma Putin, w jego wyobrażenie o nim. [Jakie ono jest?] – Moim zdaniem olbrzymią rolę **odgrywa mania wielkości**. Putin chciałby, żeby traktowano go jak np. Stalina w 1945 r. Albo żeby uznano, że może się równać z Czyngis-chanem, założycielem mongolskiego imperium. Że jest władcą połowy planety (Bielaszyn, 2022b, s. 10).
30. Jego „wykład” na temat historii nie pozostawia wątpliwości. Grał całym sobą tak, byśmy odebrali jego słowa bardzo poważnie. I raz jeszcze pokazał, że **maniakalnie wręcz nienawidzi** Ukrainy, naszej państwowości. Prezydent Rosji uważa po prostu, że mój naród nie istnieje (Nogaś, 2022a, s. 16).

Zgodnie z metaforą „państwo jest osobą”, w tekstach Rosja jest utożsamiana z Putinem, ale relacja ta wykracza poza prostą metonimię. Władimir Sorokin – w jednym z wywiadów – mówi, że to połączenie ma charakter psychosomatyczny, a zatem Rosja i Putin stanowią jeden organizm, w którym irracjonalność przywódcy jest cechą całej populacji (31). Warto zauważyć, że Sorokin posługuje się kategorią „populacji”, a nie „społeczeństwa”. Z drugiej strony wskazuje się, że Rosjan nie należy utożsamiać z reżimem Putina. Podkreśla, że „bolesne” sankcje nakładane na Rosję uderzą też w ludzi, których jedyną winą jest to, że rządzi nimi Putin. W tym ujęciu „działa” są wytaczane przeciwko Rosji, która jest rozumiana zarówno jako aparat urzędniczy (33), jak i jej obywatele (32).

31. Przewrotność piramidy władzy polega na tym, że władca siedzący na jej szczycie **przekazuje swój stan psychosomatyczny całej populacji kraju**. Ideologia putinizmu jest nader eklektyczna: w niej szacunek dla Sowietów sąsiaduje z etyką feudalną, Lenin z carską Rosją i prawosławiem (Sorokin, 2022, s. 12).
32. Wiem, że to uderzy w wielu Rosjan, których **jedyną winą** jest to, iż ich prezydentem jest Putin. Nie da się jednak zatrzymać człowieka, **który zachowuje się jak szaleniec**, w inny sposób, niż wytaczając przeciwko jego państwu wszystkie możliwe działa (Imielski, 2022, s. 10).
33. Jak dotąd Wspólnota przyjęła szeroki pakiet **bolesnych** sankcji wymierzonych w Rosję i prezydenta Władimira Putina, najważniejszych urzędników jego administracji, oligarchów i bank centralny (Urzędowska, 2022, s. 3).

Dodatkowym kontekstem jest poczucie zagrożenia, a swoistą metaforą wrogów zewnętrznych wobec Rosji i Putina jest COVID-19, którego rosyjski przywódca boi się na tyle, że – w myśl publicystycznych interpretacji – odcina się od otoczenia zewnętrznego (34). Podobnie Rosja odcina się lub raczej jest odcinana od zachodnich partnerów, co wpływa na jej kondycję i siłę mierzoną kondycją i siłą gospodarki. Do niej także odnoszą się kategorie zdrowia i choroby. Obok metafory „państwo jest osobą” pojawia się metafora „gospodarka jest osobą” i – jako taka – może być chora lub zdrowa. W tym sensie inwestorzy dokonujący – niczym lekarze – diagnozy zdrowotnej oceniają gospodarkę rosyjską jako chorą. Spisują ją wręcz na straty. Z kolei gospodarki europejskie są oceniane jako „fundamentalnie zdrowe” (35).

34. Ale oprócz megalomanii Putin chyba ma też duże kompleksy. Ostatnio skarżył się Macronowi przez kilka godzin, **kto mu jaką krzywdę zrobił. To jest człowiek jakoś zraniony**. W.R.: On mógłby się podpisać pod frazę Stachury, że „**cały zbudowany jestem z ran**”. Tylko że on sobie te rany i blizny wymyślił. [...] więc Putin wywołuje kryzysy, obraża, zniechęca do siebie, a potem wmawia sobie, że go skrzywdzili. Stał się **zbiorem kompleksów, ran i urazów, a COVID jeszcze nakręca jego paranoję**. Bo Putin, facet, który jeździł z nagim torsem na koniu, bardzo **boi się zakażenia**, więc odcina dostęp do siebie (Wieliński, 2022, s. 10).
35. Choć panicznych wyprzedzaży, skoków cen i zawirowań na rynkach w odpowiedzi na kolejne wydarzenia na Ukrainie nie da się wykluczyć, „to już ten jeden dzień wzrostów sugeruje, że inwestorzy są do pewnego stopnia gotowi spisać Rosję na straty i **wrócić do normalnego inwestowania w fundamentalnie zdrowe, europejskie gospodarki**” (Skarżyński, 2022, s. 5).

Niekiedy podkreśla się, że dla Rosjan bolesne są nie tylko sankcje, ale i sytuacja, w której się znaleźli. Wypowiedzi, w których pojawia się kategoria „bólu”, dają inny obraz Rosjan. Są oni postrzegani jako bierni wobec toczącej Rosję choroby, ale pojawiają się wypowiedzi pojedynczych Rosjan wyrażające sprzeciw wobec decyzji Putina (36–38).

36. Wojnie sprzeciwiła się [...] córka pierwszego prezydenta Rosji Borysa Jelcyna – Tatiana Jumaszewa, której rodzinie Putin po przyjsciu do władzy zapewnił nietykalność. Wpis o treści antywojennej opublikowała też Karina, córka deputowanego do Dumy Państwowej Irka Bogusławskiego: „Gdy obserwuję, co się dzieje, trudno... Bardzo trudno jest wczuć się i być nieświadomym uczestnikiem tej światowej tragedii. Cieszę się, że uczucia wciąż żyją w wielu i że wciąż jesteśmy w stanie **dzielić się bólem**, strachem...” (Bielaszyn, 2022a, s. 7).
37. Cały świat z **wielkim bólem** i żalem obserwuje tragedię narodu ukraińskiego, który został napadnięty przez imperatora ze wschodu, z Rosji. Decyzję o agresji, o wojnie podjął przecież jeden człowiek, prezydent Rosji Putin (Zalewski, 2022, s. 9).
38. Jestem Rosjaninem. W imieniu mojego narodu, mojego kraju, w moim imieniu Putin popełnia potworne zbrodnie. Putin to nie Rosja. **Rosja czuje ból i wstyd**. W imieniu mojej Rosji i mojego narodu przepraszam Ukraińców. I rozumiem, że wszystko, co się tam dzieje, jest nie do wybaczenia. [...] Zbrodnie reżimu polega też na tym, że okrył hańbą cały kraj. Rosja nie kojarzy się już z rosyjską literaturą i muzyką, tylko z bombardowaniem dzieci. Zbrodnie Putina polega na tym, że **zatruił** ludzi nienawiścią. On odejdzie, ale **ból i nienawiść** zostaną w duszach na długo (Szyszkin, 2022, s. 2).

Problemy zdrowotne zwłaszcza związane ze zdrowiem psychicznym dotyczą także strony ukraińskiej, ponieważ – jak się zauważa – wojna na długo pozostanie w psychice Ukraińców (39). Ukraińcy toczą także własne wojny – o zdrowie (40) w sytuacji konfliktu zakłócającego normalne funkcjonowanie państwa, w tym szpitali.

39. Wojna to jedno z najgorszych ludzkich doświadczeń i szok dla wszystkich. Z perspektywy psychologicznej rosyjska inwazja zostanie z Ukraińcami na lata? (Kalinowski, 2022, s. 18).
40. A 11-letni Andrij Tarasowycz ze Lwowa ma do wygrania własną wojnę: jest chory na białaczkę, czeka na przeszczep szpiku. Dawcą miał zostać jego ojciec, ale we Lwowie nie dało się bezpiecznie przeprowadzić zabiegu (Kozłowski i Domagała, 2022, s. 18).

Zakończenie

Metafory wojenne służące do opisu reakcji na pandemię COVID-19 w 2020 roku i sposobów radzenia sobie z nią oraz metafory choroby, które zostały uruchomione w reakcji na inwazję Rosji na Ukrainę w roku 2022, nie wyczerpują zestawu metafor – są do nich raczej wstępem. Nie ma tu miejsca na wymienianie wszystkich, poprzestańmy na krótkim wyliczeniu kilku spośród tych, które występują w odniesieniu do obydwu zdarzeń. Po pierwsze, w obu przypadkach można wyraźnie wskazać wroga, który w pierwszych tygodniach pandemii i wojny objawia się w całej swej potworności, czy wręcz demoniczności. Wirus jawi się jako coś groźnego ze względu na swoją nieuchwytność, niewidzialność i zdolność do mutowania (potwór-mutant). W przypadku inwazji rosyjskiej to przede wszystkim – przynajmniej do odkrycia ofiar w Buczy i Irpieniu – Putin jest bestią i potworem. Po drugie, czas pandemii i czas wojny to czas zawieszenia – do pewnego stopnia czas ten spełnia kryteria *communitas*, kiedy przestają funkcjonować codzienne, regularne, struktury życia społecznego, nie obowiązują normalne hierarchie i role, wszyscy są równi, ale to także okres prób i zmian (Turner, 2010, s. 117). W jednym z artykułów cytowana jest wypowiedź premiera Mateusza Morawieckiego: „Zostańcie w domu, to jest czas na leczenie całego społeczeństwa. [...] Przed nami czas społecznej próby, czas integracji międzypokoleniowej” (Głuchowski i Orłowski, 2020, s. 4), a o czasie wojny pisze między innymi Jacek Żakowski (2022, s. 14): „Ta wojna wszystko zmienia. Nie minął tydzień, a żyjemy w innym świecie [...]. Z cierpienia, dymów i gruzów wojny Putina wyłania się nowy świat. Za wcześnie jest, żeby go oceniać, ale trudno go nie zauważyć”. Po trzecie, ważną kategorią są przestrzeń, ruch i granice. Wirus i wojska przemieszczają się i pokonują granice, wdzierają się, dokonują inwazji i infekują. Granice państwowe właściwie nie stanowią dla nich barier. W tym kontekście podkreśla się też pochodzenie lub kierunek, z którego przybyło zagrożenie: wschód. Jednym z powszechnych określeń SARS-CoV-2 jest „wirus z Wuhanu”. Wojciech Maziarski (2022, s. 6) pisząc o agresji Rosji na Ukrainę, ucieka się do metafor geologicznych: „Płyty tektoniczne geopolityki, które od 1989 roku pozostawały we względnej równowadze, 24 lutego 2022 roku ruszyły z miejsca. Ta, na której od wieków wspiera się wielkomocarstwowa Rosja carów i genseków, ruszyła na zachód”. Po czwarte, zarówno w wypowiedziach na temat choroby, jak i wojny wybrzmiewają metafory przestępstwa. Putin jest zbrodniarzem, gangsterem i mordercą. Dobitnie wyraża to Adam Michnik,

choć i w jego ocenie kategoria przestępcy miesza się z szaleństwem: „Niemniej długo jeszcze uważałem, że może to gangster, ale gangsterzy potrafią racjonalnie kalkulować. Teraz wiemy, że już nie umie. Więc gdy pytaacie, skąd się wzięła ta wojna, to wzięła się z jego megalomanii i samochwalstwa. W pewnym momencie on uwierzył, że może wszystko. Zamknął na wiele lat Chodorkowskiego, najpotężniejszego przedsiębiorcę w Rosji. Otruł Litwinienkę w obcym kraju. Kazał zamordować dziennikarkę Politzkowską i polityka Niemcowa. Wszystko się udawało. To dlaczego nie potraktować całej Ukrainy tak, jak Chodorkowskiego czy Nawalnego?” (Wieliński, 2022, s. 10). Z kolei w narracjach o COVID-19 mówi się o „podejrzanych o zarażenie”, „dozorze policyjnym”, czy o „uciekierach [...]”, którzy opuszczają strefy otoczone kordonem sanitarnym”.

Z perspektywy nauk społecznych metafora jest ważnym wskaźnikiem pozwalającym odczytywać nastroje i postawy społeczne manifestujące się w dyskursie dziennikarskim, w przestrzeni internetu, i tworzonych oddolnie treściach w mediach społecznościowych, i w mowie potocznej. Zestawienie dwóch traumatycznych zdarzeń, które miały miejsce w przeciągu dwóch lat (i rozpoczęły się w podobnym czasie – pod koniec zimy), pozwala dostrzec pewne strukturalne podobieństwa w narracjach społecznych. Co interesujące, zrozumieniu tych – powtórzmy – traumatycznych zdarzeń, czyli pandemii i wojny, służą metafory i kategorie należące do domen pojęciowych opisujących procesy niemniej wstrząsające. Metafory militarne mają długą tradycję w języku odnoszącym się do choroby i jako takie pozwalają – między innymi – oswoić się z istnieniem wroga, który – w przypadku choroby – jest w zasadzie niewidzialny, jeśli wykluczyć widzialne symptomy, ale też „mobilizować” do działania chorego, lekarzy lub społeczeństwo (w przypadku epidemii). Metafory choroby w przypadku wojny odsyłają głównie do słownika chorób psychicznych, ale w szerszym ujęciu również pokazującą inwazję jako infekcję, pozwalają porównać wojnę do choroby nowotworowej, najeźdźców do wirusów etc. Z tej perspektywy choroba wydaje się czymś bardziej racjonalnym i zrozumiałym, lepiej zbadanym i poddającym się kontroli niż irracjonalna wojna.

Bibliografia

- Bieliaszyn, Wiktoria (2022a). Będą karać „zdrajców narodu”. *Gazeta Wyborcza*, 28 lutego 2022, 7–7.
- Bieliaszyn, Wiktoria (2022b). Władze bez zahamowań (rozmowa z Leoniem Gozmanem). *Gazeta Wyborcza*, 2 marca 2022, 10–11.
- Black, Max (1971). Metafora. *Pamiętnik Literacki*, 62(3), 217–234.
- Brown, Richard H. (1976). Social Theory as Metaphor: On the Logic of Discovery for the Sciences of Conduct. *Theory and Society*, 3(2), 169–197.
- Carver, Terrell and Pikalo, Jernej (2008). *Political Language and Metaphor*. London: Routledge.
- Charteris-Black, Jonathan (2021). *Metaphors of Coronavirus. Invisible Enemy or Zombie Apocalypse?* Cham: Palgrave Macmillan.
- Czernecka, Julita i Kalinowska, Katarzyna (2020). Semantyka miłości. Analiza metafor w narracjach kobiet i mężczyzn o uczuciach i związkach. *Przegląd Socjologiczny*, 69(1), 27–54.
- Czykwin, Elżbieta (2021). *Metafory w naukach społecznych. Zasadność aplikacyjna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej.

- Czytelnik (2022). Bójmy się o ludzi kryjących się w schronach i piwnicach na Ukrainie. *Gazeta Wyborcza*, 11 marca 2022, 15–15.
- Di Feo, Gianluca (2020). Zostaliśmy sami. *Gazeta Wyborcza*, 13 marca 2020, 2–2.
- Dobosz, Artur (2009). Maksa Blacka a Jerzego Kmity koncepcja metafory. *Filo-Sofija*, 1(8), 225–237.
- Fabiszak, Małgorzata (2007). *A Conceptual Metaphor approach to war discourse and its implications*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Fatyga, Barbara i Zieliński, Przemysław (2006). Tempus fugit. Analiza metafor czasu – propozycja metodologiczna. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 2/1, 4–32.
- Gates, Bill (2015). *The next outbreak? We're not ready*, [online]. TED. Access: https://www.ted.com/talks/bill_gates_the_next_outbreak_we_re_not_ready [01.11.2023].
- Głuchowski, Piotr i Orłowski, Maciej (2020). Zamykamy granice, galerie, bary. *Gazeta Wyborcza*, 14 marca 2020, 4–4.
- Hanne, Michael and Hawken, S.J. (2008). Metaphors for illness in contemporary media. *Medical Humanities*, 33(2), 93–99.
- Hlebowicz, Bartosz (2020a). Panika w Mediolanie. Jak oszukać rząd? *Gazeta Wyborcza*, 9 marca 2020, 4–5.
- Hlebowicz, Bartosz (2020b). Włoski exodus na południe. *Gazeta Wyborcza*, 10 marca 2020, 8–8.
- Imielski, Roman (2022). Teraz musimy uderzyć jeszcze mocniej. *Gazeta Wyborcza*, 1 marca 2022, 10–10.
- Jarkowicz, Maciej (2020). Epidemia karmi się kłamstwem. *Gazeta Wyborcza*, 7 marca 2020, 10–11.
- Kalinowski, Kasper (2022). Psychika w cieniu wojny. *Gazeta Wyborcza*, 11 marca 2022, 18–18.
- Kiklewicz, Aleksander (2019). Metafory konceptualne: fenomeny umysłu czy konstrukty kognitywne? Cz. I. *LingVaria*, XIV, 2(28), 13–27.
- Kiklewicz, Aleksander (2020). Metafory konceptualne: fenomeny umysłu czy konstrukty kognitywne? Cz. II. *LingVaria*, XV, 1(29), 31–46.
- Kiklewicz, Aleksander (2022). Problem realności psychologicznej metafor konceptualnych. *Prace Językoznawcze*, XIV/4, 7–26.
- Kossobudzka, Margit (2020). Koronawirus i grupa. Czym się różnią. *Gazeta Wyborcza*, 4 marca 2020, 4–5.
- Kossobudzka, Margit, Moskal, Wojciech i Cieśliński, Piotr (2020). Przygotuj się na koronawirusa. *Gazeta Wyborcza*, 5 marca 2020, 3–3.
- Kozłowski, Piotr i Domagała, Małgorzata (2022). Uciec przed wojną. *Gazeta Wyborcza*, 3 marca 2022, 18–18.
- Kraśnicki Jr., Andrzej i Kwiatkowska, Agnieszka (2020). Koronawirus niesie do szkół mydło. *Gazeta Wyborcza*, 4 marca 2020, 6–6.
- Kruczkowska, Maria (2020). Chiny: wygrywamy z wirusem. *Gazeta Wyborcza*, 11 marca 2020, 5–5.
- Kuźniar, Roman, Balcerowicz, Bolesław, Bieńczyk-Missala, Agnieszka, Grzebyk, Patrycja, Jędrzejowska, Karina, Kupiecki, Robert, Madej, Marek, Pronińska, Kamila, Szeptycki, Andrzej i Śledź, Piotr (2022). Agresja Rosji na Ukrainę pierwsze dwa tygodnie wojny. Raport specjalny. W: Kuźniar, Roman (red.). *Rocznik Strategiczny 2021/22*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 29–65.
- Lakoff, George (1991). Metaphor and War: The Metaphor System Used to Justify War in the Gulf. *Peace Research*, 23(2/3), 25–32.
- Lakoff, George (2003). *Metaphor and War, Again*, [online]. AlterNet. Access: https://www.alternet.org/2003/03/metaphor_and_war_again [16.11.2023].
- Lakoff, George (2011). *Nie myśl o słoniu! Jak język kształtuje politykę*. Tłum. Ewa Anna Nita i Jacek Wasilewski. Warszawa: Łośgraf.
- Lakoff, George i Johnson, Mark (2010). *Metafory w naszym życiu*. Tłum. Tomasz P. Krzeszowski. Warszawa: Aletheia.
- Levine, Donald L. (1995). The Organism Metaphor in Sociology. *Social Research*, 62(2), 239–265.
- Lompart, Aleksandra (2010). Zakorzenienie, wykorzenienie; metafora w refleksji socjologicznej. W: Aleksandra, Lompart (red.). *Jednostka zakorzeniona? Wykorzeniona?* Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 7–26.
- Lule, Jack (2004). War and its metaphors: news language and the prelude to war in Iraq, 2003. *Journalism Studies*, 5(2), 179–90.

- Łętowska, Ewa (2020). Ustawa o koronawirusie nadaje się do kosza. *Gazeta Wyborcza*, 5 marca 2020, 4–4.
- Maasen, Sabine (1995). Who Is Afraid of Metaphors? In: Sabine Maasen, Everett Mendelsohn, and Peter Weingart (eds.). *Biology as Society, Society as Biology: Metaphors, Sociology of the Sciences*. Dordrecht: Springer Netherlands, 11–35.
- Maasen, Sabine (2000). Metaphors in the Social Sciences: Making Use and Making Sense of Them. In: Hallyn, Fernand (ed.). *Metaphor and Analogy in the Sciences*. Dordrecht: Springer, 199–244.
- Maziarski, Wojciech (2022). Ukraina potrzebuje wsparcia, nie słów. *Gazeta Wyborcza*, 26–27 lutego 2022, 6–6.
- Montgomery, Scott L. (1993). Illness and Image in Holistic Discourse: How Alternative Is „Alternative”? *Cultural Critique*, 25, 65–89.
- Moskal, Wojciech (2020). Prawdy i mity. *Gazeta Wyborcza*, 5 marca 2020, 3 i 5.
- Musolff, Andreas (2004). *Metaphor and Political Discourse Analogical Reasoning in Debates about Europe*. London: Palgrave Macmillan.
- Nogaś, Michał (2022a). Nie będę czekać, aż po mnie przyjdą (rozmowa z Jurijem Andruchowyczem). *Gazeta Wyborcza*, 24 lutego 2022, 16–17.
- Nogaś, Michał (2022b). Ukraina wyjdzie z tego jeszcze silniejsza (rozmowa z Borysem Akuninem). *Gazeta Wyborcza*, 3 marca 2022, 17–17.
- Olza, Inés, Koller, Veronika, Ibarretxe-Antuñano, Iraide, Pérez-Sobrino, Paula and Semino, Elena (2021). The #ReframeCovid initiative: From Twitter to society via metaphor. *Metaphor and the Social World*, 11(1), 98–120.
- Orłowski, Maciej, Andrusieczko, Piotr i Hlebowicz, Piotr (2020). Ponad 90 tys. zarażonych koronawirusem. *Gazeta Wyborcza*, 4 marca 2020, 6–6.
- Rancew-Sikora, Dorota i Konopka, Adam (2019). Polska w autobusie. Przykład analizy dyskursu skoncentrowanej na metaforze. *Studia Socjologiczne*, 2(233), 125–153.
- Salwacka, Maja (2020). Koronawirus dotarł do Polski. *Gazeta Wyborcza*, 5 marca 2020, 4–5.
- Skarżyński, Stefan (2022). Rubel wciąż pikuje, zachodnie giełdy odbiły. Co to oznacza dla Kremla? *Gazeta Wyborcza*, 11 marca 2022, 5–5.
- Słowik, Karolina (2020). Szkoły mogą zostać zamknięte w całej Polsce. A uczelnie wyższe przechodzą na e-learning. *Gazeta Wyborcza*, 11 marca 2020, 3–3.
- Smil, Vaclav (2008). *Global Catastrophes and Trends. The Next Fifty Years*. Cambridge – London: The MIT Press.
- Sontag, Susan (1999). *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory*. Tłum. Jarosław Anders. Warszawa: PIW.
- Sorokin, Władimir (2022). Putinizm jest skazany na zagładę. *Gazeta Wyborcza*, 1 marca 2022, 12–13.
- Stawiszyński, Tomasz (2020). Uwodzicielski urok apokalipsy. *Gazeta Wyborcza*, 7–8 marca 2020, 8–9.
- Swedberg, Richard (2020). Using Metaphors in Sociology: Pitfalls and Potentials. *The American Sociologist*, 51(2), 240–257.
- Sweeney, John A. (2022). What's Next? COVID-19 Both is and is Not a Black Swan (and That's Ok): Futures within and Beyond a Time of Crisis. *World Futures Review*, 14(1): 3–8.
- Sznajderman, Monika (1994). Zaraza. Mitologia dżumy, cholery i AIDS. Warszawa: Semper.
- Szyszkina, Michaił (2022). W imieniu mojego narodu przepraszam Ukraińców. *Gazeta Wyborcza*, 5–6 marca 2022, 2–2.
- Thibodeau, Paul H., Matlock, Teenie and Flusberg, Stepehn J. (2019) The role of metaphor in communication and thought. *Language and Linguistics Compass*, 5(13), 1–18.
- Tsirkunova, Svetlana (2016). Through the Prism of Metaphor: A Case Study of the US and UK Political Discourse on the Ukraine Conflict. *Acta Scientiarum. Language and Culture*, 38(4), 405–412.
- Turner, Victor W. (2005). *Gry społeczne, pola i metafory. Symboliczne działanie w społeczeństwie*. Tłum. Wojciech Usakiewicz. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Turner, Victor W. (2010). *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*. Tłum. Ewa Dżurak. Warszawa: PIW.
- Urry, John (2009). *Socjologia mobilności*. Tłum. Janusz Stawiński. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Urzędowska, Marta (2022). Zelenski do UE: udowodnijcie, że jesteście z nami! *Gazeta Wyborcza*, 2 marca 2022, 3–3.

- Warszawski, Dawid (2022). Kraj Putina, czyli groteska i zbrodnia w jednym stoją domu. *Gazeta Wyborcza*, 24 lutego 2022, 14–14.
- Watoła, Judyta (2020a). NFZ zaleca ciągłe leczenie. *Gazeta Wyborcza*, 17 marca 2020, 3–3.
- Watoła, Judyta (2020b). To tylko koronawirus. *Gazeta Wyborcza*, 14 marca 2020, 9–10.
- Watoła, Judyta (2020c). Z koronawirusem mamy pozamiatane (rozmowa z Andrzejem Horbanem). *Gazeta Wyborcza*, 6 marca 2020, 7–7.
- Whorf, Benjamin Lee (2002). *Język, myśl i rzeczywistość*. Tłum. Teresa Hołowska. Warszawa: KR.
- Wielński, Bartosz T. (2020). Koronawirus w Europie, czyli skąd wziąć maseczki. *Gazeta Wyborcza*, 6 marca 2020, 11–11.
- Wielński, Bartosz T. (2022). Putin umie się wycofywać (rozmowa z Adamem Michnikiem i Wacławem Radziwiłowiczem). *Gazeta Wyborcza*, 26–27 lutego 2022, 10–11.
- Wielowiejska, Dominika (2020). Duda miota się od ściany do ściany. *Gazeta Wyborcza*, 4 marca 2020, 16–16.
- Yong, Ed (2018). The Next Plague Is Coming. Is America Ready?, [online]. The Atlantic. Access: <https://www.theatlantic.com/magazine/archive/2018/07/when-the-next-plague-hits/561734/> [10.10.2023].
- Zalewski, Michał (2022). Imperator atakuje. *Gazeta Wyborcza*, 3 marca 2022, 9–9.
- Żakowski, Jacek (2022). Ta wojna wszystko zmienia. Nie minął tydzień, a żyjemy w innym świecie. *Gazeta Wyborcza*, 3 marca 2022, 14–14.

Streszczenie

W artykule analizie poddane zostały metafory choroby i wojny, które pojawiły się w ciągu dwóch pierwszych tygodni trwania epidemii (2020) i wojny w Ukrainie (2022). Metafory traktowane są jako narzędzia pozwalające zreorganizować i uporządkować wiedzę i doświadczenia społeczne związane z traumatycznymi wydarzeniami (epidemia, wojna), ale też jako wskaźniki postaw społecznych wobec zdarzeń, które mają charakter niecodzienny, niezrozumiały i zagrażający społecznemu porządkowi. Przedstawione zostają rozpoznane w literaturze metafory choroby i metafory wojny. Na ich tle dokonano analizy narracji pojawiających się w „Gazecie Wyborczej”. Analizowano metafory wojenne służące do opisu pandemii i metafory choroby służące do opisu wojny.

Metaphors of War and Disease in Media Reports from The Early Days of the COVID-19 Pandemic (2020) and the Russian Invasion of Ukraine (2022). The Analysis of Articles in “Gazeta Wyborcza”

Summary

In this article, metaphors of disease and war that emerged during the first two weeks of the epidemic (2020) and the war in Ukraine (2022) are subjected to analysis. Metaphors are treated as tools that allow the reorganisation and ordering of knowledge and social experiences related to traumatic events (epidemic, war). They are also considered indicators of societal attitudes toward extraordinary, incomprehensible events and threatening social order. The recognised metaphors of disease and war from the literature are presented. Against this background, an analysis of narratives appearing in the “Gazeta Wyborcza” newspaper is conducted. War metaphors describing the pandemic and disease metaphors describing the war are also examined.

